

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

SEGREGUJEMY!



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ: LODZ.PL/ODPADY

KOMIKSOWY MURAL NA CENTRUM KOMIKSU

FOTO: PAWEŁ AUGUSTYNAK

NOWA OZDOBA EC1 **strona 11**

AKTUALNOŚCI

MIESZKANIA DLA ŁÓDZIAN

strona 3



AKTUALNOŚCI

PNĄCZA ZAKRYJĄ BETON

strona 4



ZDROWIE

ODDYCHAĆ CZYSTYM POWIETRZEM

strona 8-9



KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

PRACE ROZPOCZNĄ SIĘ W PONIEDZIAŁEK



REMONT CZEKA UL. KONSTYTUCYJNĄ

W poniedziałek, 8 listopada, rozpocznie się remont ul. Konstytucyjnej od ul. Pomorskiej do ul. Małachowskiego. Kierowców czekają spore utrudnienia, bo na czas prac droga zostanie zamknięta dla ruchu. Nagrodą za cierpliwość będzie jej nowa nawierzchnia, która ma być gotowa jeszcze przed końcem roku.

Remont obejmuje nie tylko wymianę nawierzchni jezdni pomiędzy ul. Pomorską a ul. Małachowskiego, ale też skrzyżowania ul. Konstytucyjnej z ul. Małachowskiego i ul. Narutowicza wraz z krótkim odcinkiem tej ostatniej – do zejścia torowiska w jezdnię przy ul. Krzywickiego.

Na czas prac drogowych ul. Konstytucyjna będzie nieprzejezdna w obu kierunkach. Jadąc

ul. Niciarnianą od ronda Grembach rejon robót należy omijać jadąc ul. Czechosłowacką i ul. Edwarda do ul. Pomorskiej. Ul. Narutowicza, przy ul. Krzywickiego, stanie się drogą bez wylotu i będzie służyć tylko wjazdom docelowym na osiedle. Częściowo zachowany zostanie przejazd ul. Małachowskiego – na wprost przez skrzyżowanie z ul. Konstytucyjną. Zmiany w organizacji ruchu obejmują również parkowanie, bo na ul. Konstytucyjnej – ze względu na kursowanie autobusów i dodatkowy ruch pojazdów na ul. Krzywickiego i Małachowskiego – zostanie wprowadzony zakaz zatrzymywania się i postoju.

Zmienioną trasą kursować będą autobusy linii

58 i N7. Linia 58 pojedzie ulicami: Narutowicza, Krzywickiego i Małachowskiego, a linia N7 kursować będzie ulicami: Narutowicza, Kopcińskiego i Pomorską. Objazdy będą obowiązywać w obu kierunkach.

Dla linii 58 powstanie para przystanków na ul. Krzywickiego przy ul. Tkackiej.

Obecnie w całym mieście remontowanych jest 14 dróg, w tym ulice: 6 Sierpnia, Żeligowskiego, Struga, Kasprzaka, Pojezierska, Julianowska, Sołecka, Czernika, Chmielowskiego, Pomorska, Hańska i Dostawcza. Wykonane zostały już odcinkowe remonty na ulicach: Zielonej, Lodowej, Okólnej, al. Politechniki i al. Włókniarzy. Wyremontowana została ul. Hyrna. **TAnd**

CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE KIERWAŁ AUTEM... KIJKAMI DO NORDIC WALKING

Ta historia z Łodzi w okamgnieniu obiegła media społecznościowe. W czwartek, 28 października, 61-letni kierowca Renault Kadjar chcący wyjechać z parkingu przy pawilonie handlowo-usługowym przy ul. Łągowickiej, uderzył w ścianę lokalu użytkowego na parterze i wjechał autem do środka. Policjantom drogówki, których wezwano na miejsce, 61-latek tłumaczył, że przyjechał do sklepu i zaparkował auto na parkingu przodem do pawilonu. Gdy wrócił do samochodu, otwarcie drzwi od strony kierowcy uniemożliwił mu inny pojazd stojący obok jego renówki. Nie mogąc dostać się za kierownicę, 61-latek wpadł na pomysł, że wejdzie do auta od strony pasażera. Z tego miejsca uruchomił Renault i próbował wyjechać z miejsca parkingowego, sterując pojazdem za pomocą... kijków do nordic walking, które akurat miał w samochodzie. Pomysł był bardzo niefortunny. Samochód ruszył z impetem do przodu i wjechał w witrynę sklepu, przed którym był zaparkowany. Obecnie wewnątrz pracownikowi na szczęście nic się nie stało. Badanie stanu trzeźwości 61-letniego kierowcy wykazało, że był trzeźwy. Za swój nieodpowiedzialny czyn został ukarany mandatem karnym. Dalsze czynności w tej sprawie pod nadzorem prokuratury prowadzą śledczy z VI Komisariatu Policji w Łodzi. **(pj)**

RACHUNKI

DWA RAZY DROŻSZY PRĄD

Aż 509 zł zamiast 271 zł muszą zapłacić za prąd łódzkie przychodnie, szkoły, przedszkola, żłobki i szpitale. Rosnące w Polsce ceny energii elektrycznej boleśnie odbijają się na naszych portfelach.

Rosnące ceny prądu są faktem w całym kraju, ale tak drastyczne podwyżki to bardzo niemiłe zaskoczenie. Pierwszy niepokojący sygnał dotarł ze stolicy, która otworzyła niedawno oferty na dostarczenie prądu na potrzeby obsługi metra. W porównaniu z zeszłym rokiem stawki były

o 70 proc. wyższe. Ale prawdziwa bomba eksplodowała właśnie w województwie łódzkim, gdzie w porównaniu z 2020 rokiem za prąd przyjdzie nam zapłacić 88 proc. więcej. Mowa o tzw. Łódzkiej Grupie Zakupowej, która miała być sposobem na niższe rachunki za prąd. Dzięki skrzyknięciu się dużej liczby podmiotów można było wynegocjować lepsze stawki. Korzystała na tym Łódź i okoliczne miasta: Pabianice, Stryków, Aleksandrów czy Zgierz. Ale to już przeszłość.

Do otwartego właśnie przetargu na dostarczenie energii elektrycznej wpłynęły 4 oferty. Najtańsza, od firmy Energa Obrót S.A., wyniosła 509,30 zł za megawatogodzinę. A jeszcze rok temu Łódzka Grupa Zakupowa płaciła 271 zł. Niemal dwukrotnie mniej! To fatalna informacja dla wszystkich z ŁGZ, a są w niej szkoły, żłobki, przedszkola, szpitale, przychodnie, komendy, teatry, muzea, domy kultury, czy właściciele latarni ulicznych. Wszyscy muszą dołożyć do rachunków za prąd.

Wysokie ceny prądu to nie tylko problem instytucji, bo uderzają po kieszeni każdego Polaka. – Poza pralką i lodówką mam jeszcze w domu elektryczny piekarnik i zmywarkę do naczyń. Pod koniec czerwca dostałam fakturę z PGE za prąd w mieszkaniu za dwa miesiące na niecałe 100 złotych. Teraz mam zapłacić za wrzesień i październik już 170 zł – mówi właścicielka 60-metrowego mieszkania w centrum Łodzi. Dlaczego prąd jest taki drogi? Poza rosnącą in-

flacją, czyli ogólnym wzrostem cen za towary i usługi, problemem jest to, że większość energii w Polsce jest produkowana z węgla. Jego spalanie oznacza wydalanie do atmosfery trującego dwutlenku węgla. I za każdą taką tonę CO2 elektrownie muszą płacić, ale tę opłatę ostatecznie ponosi klient, czyli każdy z nas. Rozwiązaniem tego problemu jest większy udział w produkcji czystej energii, czyli fotowoltaiki, farm wiatrowych czy atomu.

AHa

COVID-19
LICZBA ZAKAŻEŃ
KRAJ:
4514
WOJ. ŁÓDZKIE:
321

ŁÓDŹ BUDUJE Z WTBS

PONAD 200 NOWYCH MIESZKAŃ KOMUNALNYCH

FOTO: WWW.LODZ.PL

Dzięki współpracy łódzkiego magistratu z Włdzewskim Towarzystwem Budownictwa Społecznego w Łodzi powstaje ponad 300 nowych mieszkań. 225 z nich powiększy komunalne zasoby gminy.

Na finiszu jest inwestycja przy ul. Wysokiej 30, gdzie powstaje 49 nowych lokali. Budowa powinna zakończyć się w listopadzie, a po niezbędnych odbiorach technicznych blok zostanie zasiedlony nowymi lokatorami. 24 lokale zajmą osoby oczekujące na mieszkania komunalne, pozostałe – lokatorzy WTBS.

Przy ul. Nawrot 98 trwa już budowa kolejnego domu WTBS w Łodzi. Docelowo powstanie tam 35 mieszkań, z czego 17 będzie komunalnych.

WTBS dopina też kolejne inwestycje, które obrodzą mieszkaniami dla łódzian. Wkrótce rozstrzygnięty zostanie przetarg na wykonawcę budowy 39 lokali mieszkalnych w budynku, który zostanie wzniesiony przy ul. Przędzalnianej 101/103. W planach są następne budowy: przy ul. Skierniewickiej (36 lokali), Widok (65 lokali) oraz najnowsza z planowanych inwestycji – przy ul. Lubelskiej, gdzie w dwóch

sięsiadających ze sobą budynkach będą 82 mieszkania. W powstających i planowanych budynkach będą lokale dla osób z niepełnosprawnościami, miejsca parkingowe, zielone strefy rekreacyjne, a nawet zbiorniki retencyjne na wodę deszczową.

Współpraca UMŁ z WTBS, dzięki której miasto zdobywa nowe mieszkania komunalne, od lat rozwija się dzięki wypracowanej formule. Miasto wchodzi z WTBS w spółkę, do której aportem wnosi swoje grunty. To swoisty udział, z którego zyskiem jest część budowanych przez

WTBS lokali. Dzięki nowym możliwościom prawnym i finansowym od niedawna możliwe jest także, by WTBS stawiał domy, w których wszystkie lokale będą w dyspozycji miasta. Tak będzie w przypadku inwestycji planowanych przy ul. Widok/Oblegorskiej i ul. Lubelskiej 9/11. (pj)

Budowa przy ul. Wysokiej jest już na ukończeniu. 49 mieszkań wkrótce znajdzie lokatorów

REKLAMA



Trucizna stop! Smog stop!



Wymień stary piec węglowy



Odbierz 80% dofinansowania



Dowiedz się więcej!

T: 42 272 66 22 | lodz.pl/oddychamy

PRZEDŁUŻAMY KONKURS DO 30 LISTOPADA

JAK WZIĄĆ UDZIAŁ W KONKURSIE?

1. Nagraj film promujący proekologiczne postawy związane z walką ze smogiem – pochodzącym z nieekologicznych źródeł ogrzewania lub komunikacyjnym
2. Opublikuj film na swoim profilu na jednej z platform społecznościowych (Facebook, Tik Tok, Instagram, YouTube) i oznacz #łodzoddychamy
3. Wyślij film na adres: konkursoddychamy@gmail.com

INFO

Zgłoszenia mogą być składane do 30 listopada 2021, do godziny 22:00.

Ogłoszenie nagrodzonych prac nastąpi 13 grudnia 2021.

Dwóch laureatów konkursu

(w zależności od kategorii: amatorskiej oraz profesjonalnej)

otrzyma nagrodę wysokości 2 000 złotych każdy.

Regulamin konkursu znajdziesz na:

uml.lodz.pl/ekoportal/klimat/powietrze/kampania-spoleczna/



ŁÓDZKA REWITALIZACJA

FOTO: WWW.LODZ.PL

Ruszył remont kamienicy przy ul. Północnej 7

Rewitalizacja objęła kolejną nieruchomość łódzkiego Śródmieścia. Kamienica przy ul. Północnej 7 (dwa budynki wraz z dzielącym je podwórkiem ukryte za stojącym od frontu blokiem pod adresem 5/11) została przekazana wykonawcy, który rozpoczął jej generalny remont.

Na placu budowy rozpoczęły się pierwsze prace rozbiórkowe.

– Budynki zostaną całkowicie odnowione oraz podłączone do centralnego ogrzewania.

Wewnętrzny układ pomieszczeń ulegnie przebudowie. W rozplanowanych na nowo mieszkaniach będą kuchnie lub aneksy kuchenne oraz łazienki. Część z nich zostanie przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – mówi Olga Kassyańska z Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi.

Po remoncie w kamienicy będzie 38 mieszkań komunalnych, w tym 10 dla osób z niepełnosprawnościami oraz 2 lokale usługowe na wynajem.

Tak jak w innych projektach rewitalizacyjnych, na nowo zorganizowane zostanie także podwórko nieruchomości.

– Powstanie na nim strefa relaksu, miejsca do wypoczynku i sąsiedzkich spotkań. Zasiane zostaną nowe trawniki, posadzone zostaną liczne krzewy – dodaje Marta Terebus, projektantka remontu.

Na ścianach budynków zainstalowane będą stelaże, po których pięć się będą pędy pnączy, co ma stworzyć tzw. zieloną ścianę. Na podwórku staną stojaki rowerowe, do użytku mieszkańców zostanie oddana również stylizowana altana na odpady.

Prace kosztować będą ponad 10 mln zł. Remont zakończy się w przyszłym roku.

Przy ul. Północnej rewitalizowana jest również kamienica pod numerem 23, gdzie prócz 22 mieszkań oraz dwóch lokali na handel lub usługi powstaną także: placówka opiekuńczo-wychowawcza, świetlica środowiskowa oraz dom samopomocy.

(pj)



PIERWSZA ZIELONA ESTAKADA

Więcej roślin z Budżetu Obywatelskiego

Zazielenią się filary wiaduktu ul. Wałowej (nad al. Piłsudskiego/ul. Rokicińska).

Zarząd Inwestycji Miejskich przystępuje do realizacji projektu „Zazieleniamy betonowe estakady”, który został zgłoszony do Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego na 2021 rok i w głosowaniu zyskał poparcie mieszkańców. Łodzianie chcą więcej zieleni, zwłaszcza w takich miejscach, w których nie ma jej w ogóle.

– Na sześciu filarach wiaduktu rozpięliśmy linki, po których pięć się będą posadzone tam pnącza. Zazielenią się wiosną i będą zdobić wiadukt do późnej jesieni. To pierwszy taki projekt w mieście, lecz mam nadzieję, że będzie przykładem dla kolejnych – mówi Justyna

Krakoviak z Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi. Rośliny dobrano tak, by sprawdziły się w trudnych warunkach wynikających z lokalizacji. Będą to dekoracyjny dławisz okrągłolistny Hercules, którego liście jesienią przybierają żółtą barwę, oraz winobuszcz pięciolistkowy zwany też dzikim winem, gdyż z łatwością wspina się na wszelkiego rodzaju pionowej konstrukcji.

(pj)



Roślinność będzie się pięć po betonowych filarach

OD PONIEDZIAŁKU

Dowody osobiste z odciskiem palca

Od 8 listopada wszystkie dowody osobiste będą, podobnie jak paszporty, zawierały nasze linie papilarne. Urochomienie nowego systemu wiąże się z przerwą w działaniu Rejestru Dowodów Osobistych.

Nowe dowody będą zawierały nasze dane telemetryczne, czyli linie papilarne. W oddziałach, w których można składać wnioski o wydanie dokumentu, czeka już 40 urzędników, które będą je skanowały.

Nowy system wystartuje 8 listopada. W związku ze zmianami Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zaplanowało na najbliższy piątek, 5 listopada, przerwę techniczną w działaniu Rejestru Dowodów Osobistych.

Oznacza to, że tego dnia od godz. 12:00 do zamknięcia urzędu nie będzie możliwości załatwienia spraw dotyczących dowodu osobistego, m.in. nie będzie można ich odbierać, czy zgłosić utraty.

Aleksandra Hac

INFO

Gdzie wyrobimy dowody w Łodzi?

Bałuty: Smugowa 26A i 30/32

Śródmieście: Piotrkowska 110 (wejście z pasażu Schillera)

Polesie: Krzemieniecka 2B

Widzew: Piłsudskiego 100

Jak się umówić na wizytę ws. wyrobienia dowodu osobistego?

Telefonicznie: 42 638 44 44

Online: Na stronie wizyty.uml.lodz.pl wybieramy Wydział Spraw Obywatelskich, zaznaczamy interesującą nas lokalizację, a następnie wybieramy usługę oraz termin wizyty.



Uczcij Święto Niepodległości, wybierz się na spacer z kijkami po lesie Łagiewnickim.

Na niepodległościowy marsz nordic walking zapraszają Centra Zdrowego i Aktywnego Seniora

z Bałut, Widzewa oraz Górnej, miejskie centra medyczne oraz Urząd Miasta Łodzi.

Marsze nordic walking po lesie Łagiewnickim to impreza cykliczna. Zazwyczaj skierowana do seniorów, tym razem,

ze względu na święto, impreza ma charakter otwarty.

W spacerze mogą wziąć udział zarówno ci, dla których pokonanie 10 kilometrów z kijkami to nie łąda wyzwania, jak i ci, dla których to bułka z masłem.

Niepodległościowy marsz nordic walking zaplanowano na 6 listopada. Zarówno start, jak i metę marszu wyznaczono na skrzyżowaniu ul. Skrzydlatej i Warszawskiej (w okolicach przystanku ŁKA Warszawska).

Rozpoczęcie imprezy zaplanowano na godz. 9:00, ale uczestnicy mogą wyruszyć w trasę w samodzielnie lub w grupie między godziną 9:00 a 11:00. Trasa spaceru zostanie bardzo dokładnie oznaczona, w jej połowie

na zawodników czekać będą ciepła kawa i herbata oraz przekąska. Wśród uczestników, którzy dotrą na metę, rozlosowane zostaną upominki.

RedSe

DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

Śmigaj na komputerze

O godz. 10:00 i godz. 11:15 Akademicki Ośrodek Inicjatyw Artystycznych (ul. Zachodnia 54/56) zaprasza seniorki i seniorów na pilates w ramach Centrum Aktywnego Seniora. Udział: 10 zł. Zapisy: sekretariat@aoia.pl, 42 633 26 41.

Środa seniora

O godz. 11:20 odbędzie się pierwszy seans w ramach „Środy seniora” w kinie Charlie (ul. Piotrkowska 203/205). Widzowie obejrzą „Moje wspaniałe życie”. Kolejne projekcje, jakie zaplanowano na ten dzień, to m.in. o godz. 12:15 „Fatima”; o godz. 13:15 „Wesele”; o godz. 14:45 „Teściowie”; o godz. 15:45 „Diuna” o godz. 16:40 „Aida”. Bilety dla seniorów: 15 zł.

Konwersacje po hiszpańsku

Na godz. 17:00 w Bibliotece Czterech Kultur (ul. Brzeźna 10) zaplanowano rozmówki w języku hiszpańskim, zajęcia poprowadzi Andrea – wolontariuszka Korpusu Pokoju. Udział bezpłatny.

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

Wielki Zły Lis

O godz. 9:00 w Teatrze Lalek Arlekin rozpocznie się spektakl dla dzieci „Wielki Zły Lis”. To światowa prapremiera teatralna, zrealizowana na podstawie bestsellerowego komiksu pod tym samym tytułem autorstwa Benjamina Rennera. Spektakl trwa 70 minut i jest przeznaczony dla widzów od 5 lat. Bilety od 26 zł do kupienia na stronie teatru.

Pięknie w Kostce

O godz. 17:00 w Bibliotece Kostka (ul. Kostki Napierskiego 4) rozpocznie się spotkanie beauty z Izabelą Bruździak. W trakcie spotkania odbędzie się bezpłatne, komputerowe badanie skóry z pielęgnacją twarzy. Udział bezpłatny, obowiązują zapisy: 571 553 026.

Odpierz się

Na godz. 17:30 w Bibliotece Odyseja (ul. Wschodnia 42) zaplanowano zajęcia relaksacyjno-oddechowe z profilaktyką kręgosłupa, które poprowadzi Monika Miksa, promotorka zdrowia. Udział bezpłatny, obowiązują zapisy w bibliotece.

REKLAMA



MASZ JUŻ DOŚĆ DŁUGÓW?

WPADŁEŚ W SPIRALĘ ZADŁUŻENIA?

MASZ PROBLEMY Z KOMORNIKIEM?

SKUTECZNIE ODDŁUŻAMY POMAGAMY WSZYSTKIM !

42 307 20 20

ul. Wigury 13/4 Łódź 90-302
e: biuro@solvvia.pl

www.upadłośćkonsumencka.com

OKIEM SENIORKI

MINIMALIZM DLA LEPSZEGO JUTRA

Jakiś czas temu napisałam felieton na temat zmniejszenia kosztów życia w gospodarstwach domowych. Był to mój punkt widzenia na temat ulg dla seniorów powyżej 75 roku życia. Uznałam jednak, że mamy też młodszych seniorów, którym brakuje środków na chodzenie do kina, teatru, czy na wycieczkę za miasto. Dlatego postanowiłam zabrać głos w sprawie.

Ostatnie miesiące i lata pokazały, że jeśli nie zrewidujemy swojej działalności, a także niszczących natury przyzwyczajzeń i nawyków, naszym dzieciom i wnukom zgotujemy straszną przyszłość.

Jak zaoszczędzić w kuchni?

Proponuję więc, jak we wstępie, zacząć od podstaw i zrewidowania naszych nawyków, choćby w kuchni.

I tak na przykład płyn do mycia naczyń: każdy jest koncentratem, a na opakowaniu producent zaznacza, jak go stosować. Jest

to najczęściej 5-10 ml, czyli łyżeczka od herbaty lub dwie na 5 litrów wody! Nie chodzi o uzyskanie wielkiej ilości piany, ale lekki poślizg likwidujący tłuszcz na naczyniach. W innym przypadku, jak twierdzą fachowcy, piana jest nie do splukania, więc ją zjadamy, bo zawsze częściowo zostaje na ściankach naczyń. Nie trzeba wyjaśniać, ile spożywamy jej w ciągu całego życia.

Używając koncentratu zgodnie z przeznaczeniem, wpływamy pozytywnie nie tylko na zdrowie, ale także finanse – butelka płynu wystarcza na czas 2-, 3-krotnie dłuższy.

Kosmetyki zużyte do końca

To samo dotyczy wszystkich kolorowych i pachnących płynów do kąpieli. Tutaj także nauka udowodniła, że nie da się ich do końca splukać z ciała. Chemia w nich zawarta, stosowana przez lata, wchłania się przez skórę do organizmu, powodując choroby, niekoniecznie skórne.

Kolejne produkty, których żywotność można wydłużyć, to kosmetyki. Te w słoiczkach, jak kremy lub maści, z łatwością można zużyć do końca. Jednak gdy kosmetyk zamknięty jest w tubce, sprawa nie jest już taka prosta. Jeśli opakowanie jest zrobione z miękkiego plastiku, można je zrolować i wykorzystać całą zawartość. Te twarde można przeciąć, tak by łatwiej było dostać się do resztek kosmetyku. Uratować też można gęstniejące tusze do rzęs, odżywki do brwi, płyny do prania i płukania. Tusze i odżywki rozcieńczyć 2-3 kroplami witaminy A lub A+E i odrobiną czystej wody, a płyny do prania i płukania tylko wodą. Po takim zabiegu można korzystać z tych produktów jeszcze przez wiele dni lub tygodni. Ma to znaczenie zwłaszcza w gospodarstwach jednoosobowych, gdzie duże opakowania zużywa się wolniej. Wiem to z własnego doświadczenia. Warto więc zawczasu po-

myśleć o finansach, tym bardziej że wciąż dowiadujemy się o kolejnych planowanych podwyżkach cen energii elektrycznej i gazu. Wpłyń to jeszcze bardziej na ceny żywności, usług, transportu i produkcji, właściwie wszystkiego.

Woda na wagę złota

Codziennie – warto – też pamiętać o oszczędzaniu wody. Wciąż dużo mówi się o zakręcaniu kranów przy myciu zębów i rąk. Groźący nam deficyt wody związany jest z ociepleniem klimatu i potwierdzonym przez specjalistów obniżaniem poziomu wód gruntowych. Jak to może wpłynąć na życie ludzi, zwierząt i całej natury, nie trzeba chyba wyjaśniać.

Nie sposób nie wspomnieć o ściekach, do których wpływają te wszystkie domowe i przemysłowe chemiczne mieszanki. Dostają się do gleby, zatrują ją, płodzą, a na końcu nas.

Żyjemy ponad stan

W czasie tak wielkich, globalnych zmian, powinniśmy zauważyć, że żyjemy ponad stan i jak najprędzej nauczyć się żyć inaczej. A to zawsze i w każdej chwili jest możliwe.

W ubiegłym roku powstał na ten temat amerykański dokument „Minimalizm: Czas na mniej”, piętnujący nachalne reklamy, uzależnienie od przedmiotów, kupowania i wtykający presję, by mieć więcej i więcej.

Wielu już zrozumiało, że ta gonitwa i dobra materialne to nie wszystko. Że ważniejsze jest zdrowie, rodzina, przyjaciele i możliwość przebywania na łonie pięknej i czystej natury.

To najwyższy czas, by się zatrzymać i zastanowić, co w życiu zmienić dla wspólnej sprawy. Dla swojego osiedla lub miasta, swojego kraju, dla środowiska. Najlepsza droga to rozsądne ograniczenie produkcji oraz

zużywania dóbr. Przyda się też wyciszenie emocji, naprawienie relacji i wybaczenie, nie tylko innym, ale także, a może przede wszystkim sobie.

M K-K.

INFO

Pani Maria po latach doświadczeń i zdobywania przeróżnej wiedzy zaczęła realizować swoje pasje. Mówi, że jest w najlepszym okresie swojego życia. Działa w wolontariacie na rzecz seniorów, stosuje profilaktykę zdrowotną we wszystkich dziedzinach życia i od czasu do czasu podróżuje. Prowadzi też bloga z myślą o seniorach seniorkaw-sieci.blogspot.com, a dziś na łamach Łódź.pl dzieli się swoimi przemyśleniami.

ALEKSY RZEWSKI – PIERWSZY PREZYDENT ŁODZI W NIEPODLEGŁEJ POLSCE

PRZEBÓJ

Postać Aleksego Rzewskiego zajmuje w historii Łodzi wyjątkowe miejsce. Jest chyba najbardziej rozpoznawalnym włodarzem okresu przedwojennego, który wytyczył główne kierunki rozwoju Łodzi. Poza tym to postać nietuzinkowa, niezwykle barwna i dynamiczna. Prawdziwy „Przebój”, a takim właśnie pseudonimem posługiwał się ten odważny bojowiec.

Nieustanna walka

Urodził się 6 lipca 1885 r. w Łodzi w rodzinie robotniczej, która niegdyś posiadała młyn we wsi Srebrna pod Łodzią. Rzewski od młodych lat był członkiem i aktywnym działaczem PPS i jej organizacji bojowej, aktywnie uczestniczył w rewolucji 1905 r. i pod-

czas tych wydarzeń został postrzelony w nogę. W 1907 r. został aresztowany i osadzony w więzieniu w Sieradzu, a rok później wysłany do najdalszej europejskiej guberni Rosji, skąd zbiegł wiosną 1909 r. Po krótkim pobycie w Łodzi udał się na emigrację do Francji, gdzie zatrudnił się w fabryce wagonów w Luneville, a niedługo potem wyjechał do Niemiec i pracował w zakładach chemicznych w Ludwigshafen, gdzie poparzył się kwasem. Po rekonwalescencji trafił do huty w Mannheim. Pod koniec 1910 r. wrócił do Łodzi i rozpoczął pracę w zajezdni Brus, na linii konstantynowskiej jako konduktor, ale miał także uprawnienia do prowadzenia tramwajów specjalnych. 13 marca 1916 r., w akcie desperacji

z niezbyt jasnych okolicznościach usiłował popełnić samobójstwo w biurze dyrekcji firmy, co spowodowało zwolnienie z pracy za „niespokojne usposobienie”. W czasie I wojny światowej aktywnie włączył się do pracy niepodległościowej, prowadząc w Łodzi werbunek do POW, za co został aresztowany przez Niemców w grudniu 1917 r., ale w brawurowy sposób uciekł po przesłuchaniu, podczas konwoju do więzienia przy ul. Długiej, wskakując do przejeżdżającego obok w tramwaju.

27 marca 1919 r. większością głosów PPS, nowa Rada Narodowa miasta Łodzi wybrała go na pierwszego w niepodległej Polsce prezydenta miasta.

Ciągłe działanie

Aleksy Rzewski objął stanowisko wójta Łodzi w bardzo trudnych warunkach, ale natychmiast przystąpił do działania. Łódzki przemysł był kompletnie zrujnowany. Z trudem ruszyły fabryki, ale udało się stopniowo

wznowić produkcję. Jedną z jego pierwszych i ważnych decyzji prezydenta Rzewskiego było wprowadzenie w Łodzi powszechnego obowiązku nauczania, już na kilka miesięcy przed ustawowymi regulacjami w II RP. Do szkół poszło ponad 50 z 70 tysięcy dzieci i młodzieży, a w ciągu 4 lat urzędowania doprowadził do wybudowania 6 szkół, utworzył gimnazjum, szkołę handlową, seminarium nauczycielskie i przystąpił do organizowania wieczorowego szkolnictwa dokształcającego. Był to dobry początek dla edukacyjnych funkcji miasta, w którym wysoki był procent analfabetyzmu.

Rzewski podjął też przedwojenne plany budowy infrastruktury miejskiej i utworzył przy magistracie Wydział Kanalizacji i Wodociągów przy Zarządzie Miasta, co zapoczątkowało powrót do planów budowy sieci komunalnej. W maju 1921 r. prezydent Rzewski podjął próbę, z mocy koncesji, przejęcia miejskiej komunikacji tramwajowej i po negocjacjach miasto wywalczyło 1/3 udziałów w Spółce KE, uzyskując

wpływ na kształtowanie miejskiej komunikacji oraz cenę biletów.

Aktywny do końca

Na stanowisku prezydenta miasta Rzewski pozostał do 1 lipca 1923 r. Potem sprawował m.in. funkcję kierownika USC, starosty łódzkiego, a w latach 30. prowadził kancelarię notarialną. Zastąpił również jako wielki propagator sportu (był wiceprezesem ŁKS i promotorem zapasów) oraz ruchu na świeżym powietrzu. Z jego inicjatywy zbudowano osiedle Tuszyń-Las, pomyślane jako miasto ogród. Przez cały czas był niezwykle ruchliwy i aktywny, działał w wielu stowarzyszeniach i organizacjach, pełniąc dziesiątki funkcji społecznych. Mieszkał najpierw w willi przy w Łodzi przy ul. Zelwerowicza 17. Na początku lat 30. XX w. kupił w Zofiówce k. Tuszyna ziemię i wybudował tam okazały dom, w którym mieszkał do wybuchu II wojny światowej.

Zaraz po rozpoczęciu okupacji niemieckiej Łodzi (8 IX 1939 r.) wstąpił do konspiracyjnej Organizacji Orła Białego. Przed

11 listopada 1939 r. Aleksy Rzewski został aresztowany w ramach akcji tzw. Inteligenzaktion i osadzony w obozie przejściowym w Radogoszczu. Po „wyroku” sądu specjalnego w siedzibie łódzkiego gestapo został rozstrzelany prawdopodobnie 20 XII 1939 r. w Lesie Łągiennickim. Na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej ma symboliczną mogiłę (kwatery 4d), gdzie składane są przy różnych okazjach kwiaty i płoną znicze pamięci dla pierwszego prezydenta Łodzi, niezwykłego bojowca, robotnika, zesłańca, tramwajarza, notariusza, który sporo dobrego uczynił dla naszego miasta.

agr

Przy ul. Ratajskiej znajduje się mural upamiętniający prezydenta



INFO

Aleksy Rzewski ma w Łodzi swoją ulicę na Rogach i dwa murale. W 2011 r. powstał film dokumentalny „Przebój – Aleksy Rzewski” oraz teledysk łódzkiej grupy Psychocukier, „Gwiazda”. Od 2013 r. był patronem Gimnazjum nr 15 w Łodzi, które zostało wygaszone, a także SP nr 116 przy ul. Ratajskiej. Może warto by uhonorować jeszcze dobitniej dokonania człowieka, który z pewnością należy do Panteonu Wielkich Łoździan.

Grób Aleksego Rzewskiego znajduje się na Starym Cmentarzu



CZYSTY POWIETRZE

Trwa kampania „Łódź Oddychamy”, jej celem jest zwiększenie wiedzy mieszkańców na temat smogu, uświadomienie konieczności wymiany nieekologicznych źródeł ogrzewania oraz zachęcenie do działania ukierunkowanego na poprawę jakości powietrza.

Kampania traktuje smog jako zagrożenie dla zdrowia publicznego i bezpieczeństwa mieszkańców Łodzi. Do współpracy przy jej realizacji zaproszony został Uniwersytet Medyczny oraz Łódź bez Smogu. Miasto wspierają także Miss Polski Agata Wdowiak i Mister Ziemi Łódzkiej Konrad Witkowski.

Wymień kopcucha

- Nadchodzący rok 2022 to ostatni rok na wymianę pieców bezklasowych. Zainteresowanie programem dotacyjnym jest bardzo duże, a biorąc pod uwagę, że w nadchodzącym roku może być jeszcze większe, zapewniamy, że środki na wsparcie wymiany kopcuchów będą adekwatne do liczby złożonych wniosków - przekonuje Maciej Riemer, dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu Urzędu Miasta Łodzi. - Ich nabór wystartuje z początkiem przyszłego roku i potrwa do końca marca 2022. Chcemy, aby mieszkańcy odpowiednio przygotowali się do wymiany kopcuchów.

Dbaj o zdrowie

Obowiązek wymiany starych instalacji na paliwo stałe (węgiel, drewno) wprowadza uchwała antysmogowa sejmiku województwa łódzkiego. Wymiana nieekologicznych instalacji to jedno z najważniejszych działań do zrealizowania w Łodzi w najbliższym czasie. Głównym celem uchwały jest poprawa jakości powietrza, która przyczyni się do poprawy sta-

nu zdrowia mieszkańców i będzie mogła pozytywnie wpłynąć na długość ich życia.

Do kiedy trzeba wymienić piec?

Przepisy przejściowe przewidziane w uchwale wskazują terminy dostosowania się do nowych regulacji, czyli określają czas na wymianę tych instalacji, które nie spełniają wymogów. Mowa tu o starych kotłach, piecach czy kominkach na paliwo stałe, takie jak węgiel czy drewno. Terminy wymiany wyglądają następująco:

Dla kotłów bezklasowych - termin wymiany: do 1 stycznia 2023.

Dla kominków i pieców (niepodłączone do co i cwu) - termin wymiany: do 1 stycznia 2025.

Dla kotłów 3 i 4 klasy - termin wymiany: do 1 stycznia 2027.

W budynkach podłączonych do sieci ciepłowniczej nie może być żadnego źródła ciepła z pkt 1-3.

Używać można kotłów z certyfikatem ekoprojektu lub certyfikatem 5 klasy i miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń (komin-

ków) z certyfikatem ekoprojektu.

Uwaga! Jeśli posiadamy kocioł na paliwo stałe i nie mamy do niego dokumentu potwierdzającego 5 klasę, to musimy go wymienić! 5 klasa została wprowadzona normą w 2012 roku, zatem można przyjąć, że jeśli piec ma więcej niż 10 lat, będzie kwalifikował się do wymiany.

Wymieniony musi zostać także kominek lub piec, który nie ma certyfikatu ekoprojektu.

**WEŹ UDZIAŁ
W KONKURSIE
I WYGRAJ
2 TYS. ZŁ**

Plakaty dotyczące kampanii „Łódź Oddychamy” pojawiły się już na ulicach naszego miasta, ale też w miejskich instytucjach kultury, bibliotekach, centrach medycznych, rynekach i budynkach urzędu. W ramach jej realizacji zaplanowano także cykl warsztatów edukacyjnych. Aby jeszcze bardziej zainteresować łodzian sprawą, ogłoszono także konkurs na film w kategorii czyste powietrze i ekologiczny transport. Prace można nadsyłać do 30 listopada, jest więc jeszcze szansa na wzięcie udziału. Ogłoszenie nagrodzonych nastąpi 13 grudnia. Dwóch laureatów konkursu (w zależności od kategorii: amatorskiej oraz profesjonalnej) otrzyma nagrodę w wysokości 2 000 złotych.

KaWa

FOT. ENVATO ELEMENTS, FREEPIK

Na wymianę starego pieca węglowego w budynkach wielorodzinnych możesz otrzymać dużą dotację z budżetu miasta Łodzi. Jeżeli mieszkasz w budynku jednorodzinny, możesz otrzymać pomoc w uzyskaniu dotacji z programu Czyste Powietrze. Potrzebujesz pomocy przy formalnościach? – służą nią pracownicy Urzędu Miasta Łodzi.

Zgłoś się do
Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa UMŁ:
Nr telefonu: 42 272 66 22
Adres e-mail: dotacja.smog@uml.lodz.pl
Strona internetowa: lodz.pl/smog
Osobiście:
Łódź, al. Piłsudskiego 100

DYCHAMY

TO ZDROWE POWIETRZE

Konkurs „Łódź OddychaMY – sfilmuj to”

Nagraj film promujący proekologiczne postawy związane z walką ze smogiem – pochodzącym z nieekologicznych źródeł ogrzewania lub komunikacyjnym. Opublikuj film na swoim profilu na jednej z platform społecznościowych (Facebook, Tik Tok, Instagram, YouTube) i oznacz publikację #lodzoddychamy. Wyślij film na adres: konkursoddychamy@gmail.com. Szczegóły konkursu w regulaminie na stronie www.uml.lodz.pl/ekoportal lub po zeskanowaniu kodu QR



KASA DLA SZKOLNYCH PROJEKTÓW

MŁODZIEŻ MA GŁOS

Pierwszy raz w Łodzi startuje Szkolny Budżet Obywatelski (zwany Deliberacyjnym). Rozpoczął się nabór szkół do projektu. Do pierwszego etapu można zgłosić się do 15 listopada.

Pierwszy etap projektu to nabór szkół. Na podstawie nadesłanych formularzy, organizator budżetu – czyli fundacja EduKABE, wybierze placówki do dalszego, drugiego etapu. Z wybranymi szkołami będą zorganizowane spotkania online.

- Będziemy dopytywać o charakter inicjatyw podejmowanych przez uczniów. Chcemy się dowiedzieć, jak poszczególni uczestnicy projektu widzą siebie w realizacji tego działania. Ważny jest nie sam „gotowy projekt”, ale to kto i w jaki sposób zostanie zaangażowany do działań w projekcie – mówi Barbara Michalska z Fundacji EduKABE.

16 szkół skorzysta

Po rozmowach online wyłonione zostanie 16 szkół - 8 podstawowych i 8 ponadpodstawowych. Z każdej ze szkół będą wyznaczeni opiekunowie budżetu, którzy zostaną przeszkoleni przez fundację, w jaki sposób przeprowadzić cały projekt w danej placówce.

- Tu zacznie się proces budowania pomysłu i dalszych prac nad projektem przy udziale całej szkolnej. Celem tych działań będzie zbudowanie w szkole autentycznej przestrzeni do dyskusji i danie uczniom realnego narzędzia do zmiany otaczającej ich rzeczywistości, nie tylko szkolnej, ale też najbliższego otoczenia. - dodaje Barbara Michalska.



15 listopada upływa termin zgłaszania się do Szkolnego Budżetu Deliberacyjnego

INFO

Deliberacja – to proces, w którym rozważa się coś, naradza się nad czymś; Szkolny Budżet Deliberacyjny na terenie danej placówki ma doprowadzić do wskazania obszaru, który jest najistotniejszy z punktu widzenia całej społeczności, a wymaga zmiany, poprawy, ulepszenia.

Do programu może zgłosić się każda szkoła podstawowa i ponadpodstawowa. Fundusze na projekty zdobędzie 16 szkół

4 tys. zł dla każdej szkoły

W sumie w ramach projektu ponad 8 tysięcy uczniów i uczennic z 16-stu szkół będzie decydować o tym, w jaki sposób wydać 4 tys. zł na szkołę.

- Chcemy, żeby wytworzyła się realna dyskusja między uczniami, rodzicami, radą pedagogiczną konkretnej szkoły. Ma to być dyskusja o potrzebach wszystkich grup i całej społeczności szkolnej. Dopiero na podstawie tych rozmów powinny wyłonić się pomysły i rozwiązania na co przeznaczyć 4 tysiące złotych. - mówi Katarzyna Dyzio, dyrektor Biura Aktywności Miejskich.

Pomysły proponowane przez szkoły nie muszą ograniczać się do terenu samej placówki, mogą to być także działania dotyczące szerszego grona, np. osiedla. Po czasie dyskusji i spotkań przyjdzie moment na wdrażanie projektów. To także będzie zadanie szkół.

- Ważne jest to, by te wprowadzane przez szkoły zmiany, czy pomysły, działały przy aktywnym udziale uczniów i uczennic. Chodzi o to, by od początku, do końca, dzieci i młodzież biorąca udział w Budżecie czuła, że ich głos jest słyszalny i ważny - dodaje Katarzyna Dyzio.

Projekt potrwa do grudnia 2022 r. Pieniądze na realizację szkolnego budżetu obywatelskiego zdobyła Fundacja EduKABE we współpracy

z Biurem Aktywności Miejskiej UMŁ z funduszy norweskich. rut

INFO

Potrzebujesz więcej informacji? Napisz do EduKABE: kontakt@edukabe.pl

Zajęcia językowe w Szkole Podstawowej nr 70

REKLAMA

HISTORIA O SMOKACH I LUDZIACH

FOTO: PAWEŁ AUGUSTYNIAK

NOWY MURAL NA BUDYMNKACH EC1

Po dwóch tygodniach prac dynamiczny rysunek licznych postaci artysty Kim Jung Gi został przeniesiony na elewację odtworzonych chłodni kominowych, które stanowią część powstającego Centrum Komiksu i Narracji Interaktywnej EC1. Historia zawarta w projekcie muralu o smokach i ludziach pełni cenne funkcje estetyczne, nadając odremontowanemu budynkowi CKNI EC1 wyjątkowy charakter. Kim Jung Gi to artysta, grafik i rysownik komiksów znany na całym świecie. Jego talent, umiejętności i niezwykła pamięć, dzięki której potrafi narysować wszystko, co zobaczy i to bez żadnej pomocy wizualnej sprawiają, że często bierze udział w spotkaniach, podczas których rysuje na żywo i na oczach publiczności. Jest niezwykle precyzyjny, doskonale zna się na ludzkiej i zwierzęcej anatomii, z zegarmistrzowską precyzją dba o detale.

Specjalnie dla Centrum Komiksu i Narracji Interaktywnej EC1 zaprojektował epicką historię, która zapisana została na budynkach chłodni kominowych. Początek opowieści rozpoczyna się od wejścia do CKNI. Aby poznać całość historii, należy kierować się w lewo, obchodząc obydwie budynki.

– Monochromatyczne malowidło stworzone za pomocą czarnych i białych pociągnięć pędzla ma powierzchnię 650 mkw. i ułatwi identyfikację CKNI jako miejsca powiązane

z mediami wizualnymi, a w szczególności z komiksem i grami komputerowymi – mówi Adam Radoń, kierownik Centrum Komiksu i Narracji Interaktywnej. CKiNI EC1 będzie miejscem przeznaczonym do zdobywania wiedzy za pomocą interaktywnych, kreatywnych rozwiązań, z użyciem nietypowych form wystawienniczych i warsztatowych związanych z mediami, o których będzie opowiadać. Na przykład wiedzę o tworzeniu gier przekazuje między

innymi za pomocą specjalnie zaprojektowanej gry, polegającej właśnie na tworzeniu gry komputerowej. Wystawa komiksowa będzie nie tyle wystawą prac znanych autorów, ile zbiorem interaktywnych (choć w większości wcale nie elektronicznych) stanowisk wyrazu używanym w komiksach. Oczywiście w ramach ekspozycji znajdują się także oryginalne perełki jak te z niedawno anonsowanego depozytu Grzegorza Rosińskiego. Mural pełni także funkcję promocyjną, przyciągającą do CKNI i kompleksu EC1 zarówno łodzian, jak i krajowych oraz zagranicznych turystów. W niedalekiej

przyszłości pozwoli na trwałe zapisanie się CKNI EC1 jako elementu jednej z najpopularniejszych łódzkich atrakcji turystycznych – ścieżki zwiedzania łódzkich murali. Nad poprawnością odwzorowania wizji Kim Jung Gi na trudnym owalnym podłożu chłodni kominowych czuwał Karolina Kuler-Piotrkowicz – kierownik projektu z warszawskiej firmy 645.

– Patrząc na pogodę na początku października, mieliśmy wyjątkowo dużo szczęścia, przenosząc tak skomplikowany płaski rysunek na dwa dwupiętrowe walce. Mural jest rozbudowaną, epicką historią mieszczącą w sobie mnogość rozmaitych scen – wyjaśnia Paweł Gregor – kierownik

wykonawczy przedsięwzięcia. Zadanie było naprawdę poważne. Autor projektu, Kim Jung Gi to artysta podziwiany przez rzeszę grafików na całym świecie, posiadający zagorzałych i lojalnych fanów w Korei, Japonii, Chinach, Europie oraz w Ameryce Północnej i Południowej.

– Właśnie dlatego wybór tego artysty był dla nas tak ważny – mówi Adam Radoń - To ambitny, wyjątkowy twórca, stawiający sobie niezwykle cele i realizujący wizje poprzez fantastyczne rzemiosło. I my chcemy iść taką drogą: poprzez wykorzystywane media zachwycać, inspirować i opowiadać najpiękniej, jak to możliwe.

Oryginał pracy, na podstawie której powstał mural, będzie można obejrzeć w Centrum Komiksu i Narracji Interaktywnej, które zostanie otwarte w 2023 r.



SUDOKU ŁATWE

	1		6		9		2	
		9		3		6		
				5				
9		2	3		6	8		4
		4				3		
6		5	8		7	9		2
				9				
		3		6		2		
	9		2		1		8	

SUDOKU ŚREDNIE

9		6	1					4
					5			
		8		3		1		6
	2		5		6			3
		9				2		
8			4		7			6
1		7		5		6		
			3					
3					8	7		9

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ

W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL” JEST DOSTĘPNA W MIEJSCACH:

- **Każda miejska biblioteka**
 - Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- **Wszystkie miejskie przychodnie**
- **Delegatury Urzędu Miasta Łodzi**
Zachodnia 47, Politechniki 32, Krzemieniecka 2
Piotrkowska 153, Piłsudskiego 100
- **Manufaktura**
 - przy punkcie informacji oraz wejściu do strefy Qulinarium (restauracje)
- **Poleski Ośrodek Sztuki** Bratysławska 6a
- **Ośrodek Kultury Górna** Siedlecka 1
- **Aquapark Fala** Aleja Unii Lubelskiej 4
- **Widzewskie Domy Kultury:**
 - Dom Kultury „502”, A. Sacharowa 18
 - Dom Kultury „Ariadna”, Niciarniana 1/3
 - Dom Kultury „Widok”, J. Piłsudskiego 133
- **Bałucki Ośrodek Kultury** Limanowskiego 166
- **Galeria Handlowa „Jagienka”** Jagienki 34
- **Rynek Bałucki**
- **Rynek Maratońska**
- **Rynek Pionier** gen. Dąbrowskiego 91c
- **Rynek** Przybyszewskiego 147
- **Rynek** Wielkopolska
- **Zielony Rynek (Barlicki)**
- **Ryneczek przy** Mochnackiego
- **Kwadraciak** Inowrocławska/Zubardzka
- **Pod zegarem** Inowrocławska/Wielkopolska
- **Ogród Botaniczny** Krzemieniecka 36/38
- **Palmiarnia** Piłsudskiego 61
- **Łódzka Organizacja Turystyczna** Piotrkowska 28
- **Centrum Obsługi Karty Łodzianina** Piotrkowska 87
- **Łódzkie Centrum Kontakt z Mieszkańcami** Piotrkowska 110
- **Hotel „Bedrooms”** Piotrkowska 64
- **Cukiernia Dybalski:** Piotrkowska 56, Piotrkowska 102A, CH Central, Jaracza 5, pl. Wolności 9, Tatrzańska 42/44, Ciołkowskiego 9, Nastrojowa 8, Armii Krajowej 36, Szpital im. Barlickiego, Rojna Rynek Malus, Zgierz (Długa 69, Czarna 3/9)
- **Sklep GAMA** Perla, Osiedle im. J. Montwiłła-Mireckiego
- **Pasaż Handlowy Oranżada** Wujaka 7
- przy sklepie **Rossmann** Pojezierska 2/6
- **Smocza 1h** (naprzeciw **Biedronki**)
- **Chryzantem 8**
- **Carrefour** Zarzewska
- 11 Listopada 39A przy **poczcie**
- **Falista 162 Sklep Spożywczy**
- **Piaseczna róg Motylowej**
- **Zgierska 240**

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

SKRZYNKI Z DARMOWĄ GAZETĄ



FOT. ŁÓDŹ.PL

Złap za uchwyt,
odchyl kłapę
i weź gazetę „Łódź.pl”

Na łódzkich ulicach pojawiły się wysokie, czerwone skrzynki.

Jest ich 45 i stoją na najczęściej uczęszczanych przystankach tramwajowych i autobusowych.

To są dystrybutory z naszą gazetą „Łódź.pl”. W środku znajdziecie najnowsze wydania gazety, zupełnie za darmo.

Aby wyjąć egzemplarz „Łódź.pl” ze skrzynki, wystarczy złapać uchwyt, odchylić kłapę i zabrać jeden z numerów.

Pojemniki są codziennie rano uzupełniane o nowe egzemplarze, a jeśli zdarzy się, że są puste, oznacza to, że nakład naszej gazety już się wyczerpał. RD

UWAGA

Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach


CO SIĘ DZIEJE Z ŁKS?

CZY TO JUŻ POWAŻNY KRYZYS, CZY CHWILOWA ZADYSZKA?

Jeszcze niedawno wydawało się, że ŁKS najgorsze ma już za sobą. Powiedzieć, że początek sezonu był w wykonaniu Rycerzy Wiosny bardzo nierówny, to nie powiedzieć nic. Nawet jeśli ŁKS zdobywał punkty, to miał przy tym dużo szczęścia, a trapiąca kontuzjami drużyna długo nie mogła znaleźć swojego rytmu. Jednak postawa w meczu derbowym dawała nadzieję, że wszystko idzie ku lepszemu.

Zawodnicy z al. Unii, którzy nie byli przecież faworytami tego spotkania, spisali się na medal. Bardzo niewiele zabrakło, żeby wyrwali niekwestionowanemu liderowi Fortuna 1. Ligi komplet punktów. Kolejny mecz z czerwoną latarnią zestawienia, czyli Górnikiem Polkowice, miał być tylko potwierdzeniem rosnącej formy. Stało się inaczej. Łodzianie wypuścili z rąk pewne zwycięstwo i dali sobie strzelić gola grającym w osłabieniu zawodnikom z Dolnego Śląska. Zatem pytanie o przyszłość drużyny pozostaje otwarte.

Pytanie o cel

Na początku sezonu wydawało się, że ŁKS ma jasno postawiony cel. Walka o Ekstraklasę. Jednak po kilkunastu kolejkach coraz częściej pojawiają się wątpliwości, czy to w ogóle jest realne. Nie dziwią zatem pytania na konferencji po meczu z Górnikiem Polkowice. Dziennikarz TVP3 Łódź, wprost zapytał szkoleniowca łodzian, o co walczy jego drużyna. Trener Kibu Vicuña dopiero

po dłuższym namyśle odpowiedział: „oczywiście o Ekstraklasę”. Dziennikarz słusznie jednak zauważył, że nie widać tego na boisku. I trudno tu nie przyznać racji, bo przecież zawodnicy myślący o dołączeniu do elity nie mogą pozwalać sobie na takie błędy jak w ostatnim ligowym spotkaniu. – Oczywiście z Polkowicami nie zagraлиśmy dobrze, zwłaszcza w drugiej połowie, ale moim zdaniem ta drużyna będzie walczyć o Ekstraklasę na 100% – konsekwentnie podkreśla szkoleniowiec Rycerzy Wiosny.



FOT. RĄDOSŁAW JÓZWIĄK



Kontuzje

Przyczyn nie najlepszej postawy łodzian można oczywiście upatrywać w ciągnących się miesiącami problemach kadrowych.

Kibice

Kibice mają prawo czuć rozgoryczenie. Jednak sami również powinni uderzyć się w pierś. Nie od dzisiaj wiadomo, że ich klub boryka się z problemami finansowymi. Wszystko przez brak awansu do Ekstraklasy w poprzednim sezonie. Nie jest to tajemnica, bo otwarcie o sytuacji w klubie mówią jego władze. I choć oczywiście skala tych problemów jest często w artykułach prasowych nadto rozdmuchana, to z pewnością nie pozostaje ona bez wpływu na atmosferę w drużynie. Tymczasem spadają również dochody z biletów. Frekwencja na spotkaniach domowych ŁKS jest rozczarowująca. Na ostatnim spotkaniu pucharowym pojawiło się nieco ponad 1600 fanów. Na spotkaniu z Polkowicami niepełna 3,5 tysiąca. A stadion może pomieścić przecież prawie dwa razy tyle kibiców. Oczywiście nie wszystko jest stracone. ŁKS po 14. kolejkach traci zaledwie dwa punkty do strefy, która da im prawo do gry w barażach. Przed drużyną jeszcze długi sezon i wiele może się zmienić. Jednak zmiany z pewnością nie przyjdą same. JB

Kontuzje

mocno przetrzebiły szereg ŁKS. Od początku sezonu ze składu wypadali kłuczowi zawodnicy, którzy raz po raz łapali urazy. Wielu kibiców czekało tylko na koniec tego serialu. Niestety, wszystko wskazuje na to, że przyjdzie im uzbroić się w cierpliwość. Podczas gdy na boisko wracają jedni, kolejni piłkarze zaczynają mieć problemy zdrowotne. W derbach nie wystąpił pierwszy bramkarz drużyny – Marek Kozioł. Z kolei Rozwadowski ma problemy z kolanem. Kontuzji podczas treningów nabawili się też Tosik i Dąbrowski. I choć wymienianie kolejnych kontuzjowanych graczy zaczyna brzmieć jak ponury żart, to jest to realny problem, z którym obecnie mierzy się drużyna.

W sezonie 2020/2021 kibice Widzewa wiele by dali, by znaleźć się na miejscu lokalnego rywala, który do ostatniego meczu miał szansę na awans do PKO BP Ekstraklasy. Marzenia szybko się jednak spełniły i w bieżących rozgrywkach to ich ulubieńcy nadają ton rywalizacji w Fortuna 1 Lidze.

Przed rokiem po 15.

kolejkach tabelę ekstraklasowego zaplecza otwierał Bruk-Bet Termalica Nieciecza, a drugie miejsce premiowane bezśrednim awansem zajmował ŁKS. Lider miał wówczas 36 punktów, a wicelider – 32. Teraz na tym etapie rywalizacji otwierający tabelę Widzew ma na koncie 22 oczka – dwa więcej od drugiej w klasyfikacji Miedzi Legnica. Podopieczni Janusza Niedźwiedzia w dotychczasowych meczach odnieśli dziesięć zwycięstw i doznali dwóch porażek, a trzy spotkania z ich udziałem kończyły się podziałem punktów.

W poprzednim sezonie Widzew miał w kadrze znane nazwiska, ale nie miał drużyny. Teraz to się zmieniło. Przy Piłsudskiego próżno szukać wielkich indywidualności, lecz widać kolektyw, który wie, po co wychodzi na boisko. Zespół prowadzony przez Niedźwiedzia nie czaruje piękną grą, lecz jest do bólu skuteczny w obronie i ataku. Potwierdzają to liczby. W 15 spotkaniach widzowi zdobyli 29 goli – najwięcej w Fortuna 1 Lidze. Na uwagę zasługuje fakt, że ten dorobek jest dziełem aż 17 zawodników! To duży problem dla przeciwników, którzy nie mogą koncentrować się na wyeliminowaniu z gry jednego bądź dwóch piłkarzy z Piłsudskiego, bo inni również potrafią zdobywać gole. Najlepiej robi to Bartosz Guzdek, który już pięć razy wpisał się na listę strzelców. Po trzy gole zdobyli: Karol Danielak i Juliusz Letniowski, a po dwa – Mattia Montini, Patryk Stępiński i Paweł Tomczyk. Jedenastu innych graczy ma na koncie po jednym trafieniu. Lider solidnie prezentuje się też w tyłach, o czym świadczy tylko 12 straconych bramek. Mniej mają na koncie jedynie dwie drużyny – Miedź i trzecia w tabeli Korona Kielce. Tym zespołom rywale strzelili po jedenaście goli. W tej statystyce ogromny udział

ma Jakub Wrąbel, który podobnie jak wiosną swoimi interwencjami wielokrotnie waleń przyczyniał się do sukcesów Widzewa. Tak było m.in. w niedawnych derbach Łodzi, które dla bramkarza gospodarzy rozpoczęły się wprawdzie od fatalnego błędu, jednak później kilka razy ratował swój zespół od utraty gola, mając ogromny udział w remisie 2:2. Obronił m.in. „piłkę meczową”, jaką w doliczonym czasie gry miał Antonio Dominguez.

Nie ma co ukrywać, że przysłowiowe szczęście jesienią również sprzyja widzowi. Przykładów na to nie trzeba daleko szukać. W 13. kolejce wygrali w Kielcach mecz, w którym Korona miała przynajmniej jedną, jednak nieskuteczną,

a goście strzelili kuriozalnego gola (po rzucie wolnym piłka trafiła w twarz zawodnika stojącego w murze, całkowicie zmieniła kierunek lotu i wpadła do siatki), który zapewnił im zwycięstwo. Podczas derbów Łodzi widzowi przegrywali już 0:2 i mogli stracić więcej bramek, ale dwa celne strzały w całym meczu zapewniły im remis. W Rzeszowie szczęścia już jednak zabrakło i w 15. kolejce Widzew uległ Resovii 0:1. Po tych trzech meczach przy Piłsudskiego z pewnością mają o czym myśleć. Pozycja w tabeli nadal jest wprawdzie doskonała, jednak trzy słabsze występy z rzędu w połączeniu z historią poprzedniego sezonu nakazują daleko idącą ostrożność. Wspomniany wyżej Bruk-Bet Termalica po 15. kolejkach miał cztery p u n k t y

DOBRA POZYCJA WYJŚCIOWA



przewagi nad drugim zespołem w tabeli i osiem nad trzecim, a awans do Ekstraklasy wywalczył z drugiego miejsca, mając tylko dwa oczka więcej od zespołu z trzeciej lokaty. Drugi po 15 seriach spotkań ŁKS awans do PKO BP Ekstraklasy przegrał w barażach. Obecna pozycja Widzewa z pewnością

może więc cieszyć kibiców tego klubu, jednak drużynie z Piłsudskiego nic jeszcze nie gwarantuje. Pozycja do walki o Ekstraklasę jest znakomita, ale do realizacji tego celu nadal jest bardzo daleko, więc pełną koncentrację trzeba utrzymywać w każdym meczu.

MD

FOT. WIKTOR KOMOROWSKI

FOT. MARGIN BRYJA

ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

12°C

Imieniny obchodzą:
Bogumił, Hubert,
Sylwia, Cezary,
Chwalistaw, German

03.11



CZWARTEK

13°C

Imieniny obchodzą:
Dżesika, Karol,
Olgierd, Agrykola,
Grzegorz, Helena

04.11



NA ŚCIEŻCE ROZWOJU...

Na czasy władania biskupstwem włocławskim przez Jakuba Uchańskiego, a potem Hieronima Rozdrażewskiego przypada okres pewnego rozwoju rolniczego miasteczka Łódź. Według inwentarza z 1598 r. Łódź miała 80 placów, a na podstawie nazwisk figurujących w księgach miejskich obliczono, że przez stulecie od 1470 do 1589 roku liczba rodzin mieszkających

w Łodzi zwiększyła się z 44 do 102, co przy mnożniku 5-6 daje wzrost z 220-264 do 510-612 osób. W tym okresie była to ludność wyłącznie polska. Przypomnijmy, że przy lokacji w 1423 r. Łódź miała zaledwie ok. 100 mieszkańców. Układ miasteczka niewiele się zmienił. Z rynku w kierunku zachodnim prowadziła ulica zwana Nad Rzeką, Nadrzeczną, a później Podrzeczną oraz

ul. Drewna (od ok. 1770 r. Drewnowska). W kierunku południowo-wschodnim wiedzie ul. Wolborska, którą dawniej nazywano Wójtowską (1527), Dworską i Starowiejską (1609), ponieważ prowadziła do wójtostwa i do folwarku Starej Wsi. Okrążała ona staw – stąd zwano ją w XVIII w. Nadstawną – który rozciągał się od Starej Wsi aż do grobli, przy której działał najstarszy

w kompleksie łódzkim młyn, zwany Grobelnym. W drugiej połowie XVI wieku burmistrz wraz z radą miejską wysuwa się w zarządzaniu miastem przed wójta i ławników. Już w latach 70. XV w. przeniesiono miejsce urzędowania władz z domu wójta do domu burmistrza i tak pozostało niemal do połowy XVII w., mimo wybudowania w 1585 r. pierwszego łódzkiego ratusza. agr

ŁÓDZKIE GAWĘDY

Rodzinne miasto

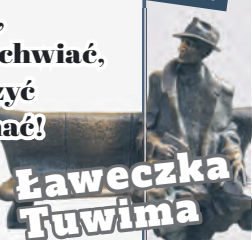
Ten kolokwializm kojarzymy raczej z zabawami dzieci, ale to także tytuł wiersza pana Juliana, który wychwala w skamandryckim stylu uroki codzienności, choćby na przykładzie ulicznego włóczęgi, który radośnie kroczy przez życie, nie stroniąc od natógów i koszarowego języka.

**Powiniennem z wiatrami po ulicach się włóczyć,
W tłoku miast, podchmielony, najradośniej się chwiać,
Od andrusów, dryndziarzy powiniennem się uczyć
Gwizdać, kłąć, pohukiwać na psiakrew i psiamać!**

**Od rynsztoka do ściany zygzakami się toczyć,
Ranyjulek! swobodny, bezpański, jak pies!
Sińce łapać na słupach, w zbiegowiskach się tłoczyć,
Na parkany wdrapywać się wiosną po bez!**

Fragment wiersza „Ranyjulek”

Ranyjulek!

Ławeczka
Tuwima

ŁÓDZIANIZMY

CHODZIĆ
PO KOMINKACH

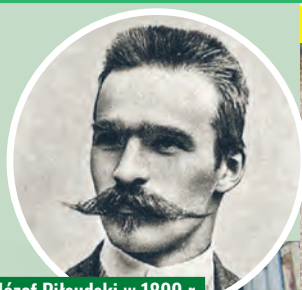
Życie towarzyskie dawniej z konieczności skupiało się raczej w najbliższej okolicy osiedla, kamienicy, podwórka. Tam były najświeższe wiadomości i sensacje. Popularne określenie „chodzić po kominkach” odnosi się właśnie do odwiedzania znajomych najczęściej w celu poplotkowania. Mówiono także w Łodzi, bardziej gwarowo – chodzić na chałupki albo po chałupkach, a podczas tych spotkań można było – jak dziś też często mówimy – chichrać

się, czyli pośmiać do woli z byle czego... agr

Kamienica przy ul. Wschodniej 19 w Łodzi

ŁÓDZKI EPIZOD MARSZAŁKA

3 listopada 1899 r. zamieszkał w Łodzi, przy ul. Wschodniej 19 wraz z żoną Marią Józef Piłsudski. Ukrywając się pod przybranym nazwiskiem Dąbrowski, podawał się za prawnika i prowadził fikcyjną kancelarię w mieszkaniu nr 4 na pierwszym piętrze łódzkiej kamienicy. W rzeczywistości w lokalu działała tajna drukarnia, wydająca



Józef Piłsudski w 1899 r.

KARTKA Z KALENDARZA



Tablica pamiątkowa przy ulicy Wschodniej w Łodzi

pismo „Robotnik”, prasowy organ PPS. Mimo zachowania wszelkich reguł ostrożności nastąpiła wpadka 33-letniego wówczas Piłsudskiego, za którą groziła mu nawet kara śmierci. Podejrzenia ochrony wzbudził zakup większej ilości papieru w sklepie Tybera przy ul. Piotrkowskiej i agencji wpadli na trop drukarni. 22 lutego 1900 roku, o trzeciej w nocy Piłsudski

i jego żona zostali aresztowani w mieszkaniu przy ul. Wschodniej 19 przez żandarmów dowodzonych przez podpułkownika Gnoińskiego. Rankiem przewieziono ich dwiema dorożkami na ul. Długą (dziś ulica Gdańska), gdzie mieściło się carskie więzienie. 17 kwietnia został przetransportowany i osadzony w Cytadeli Warszawskiej. Pobyt Piłsudskiego w Łodzi był zaledwie krótkim epizodem w jego bogatej biografii, ale bardzo istotnym dla późniejszych poczyniń. agr

KRYMINAŁKI
ZNAD ŁÓDKI
BAŁUCKA WENDETA

Zjawisko zemsty nie było odosobnione w przedwojennej Łodzi, nie tylko na poziomie grup mafijnych, wzorem tych z Sycylii czy Korsyki, ale również w sporach rodzinnych czy biznesowych. Jerzy Weinsinger z ul. Flisackiej procesował się z niejakim Grzegorzem Łubickim z ul. Murarskiej, a że sprawę w sądzie przegrał, postanowił sam wymierzyć sprawiedliwość.

Na wezwanie zgłosiła się liczna rodzina Jerzego i jego małżonki Róży, która uzbrojona w sztachety, młotki, łomy i kamienie ruszyła pod dom Łubickiego, gdzie poleciała szyby, a kamienie wpadały przez okna, tłukąc meble i szkło. Przybyła na miejsce policja zatrzymała waleczne małżeństwo i osadziła na tydzień w areszcie.

Teraz zew zemsty odezwał się w poszkodowanym, który zebrał dla odmiany doborową grupę bałuckich oprychów z groźnym zabijaką Marianem Hochmanem na czele, uzbrojonym w metalowe pierścienie na palcach rękawicy, zwane „fingalami”, którymi atakował skutecznie zwoleńników Weinsingera. Mieszkanie przy Flisackiej w odwecie zostało całkowicie zdemolowane, a gospodarz raniony siekierą.

Bałucka wendeta odbiła się szerokim echem na bałuckich podwórkach, a sprawa ponownie trafiła do sądu, ale Łubicki został niewinny, gdyż sam nie brał bezpośredniego udziału w napadzie na Weinsingera. Nie wiadomo, czy to był koniec rodzinnej zemsty, bo – jak w filmie „Sami swoi” – „sąd sądem, ale sprawiedliwość musi być po naszej stronie...”. agr

ŁÓDŹ.pl Kolejne wydanie w piątek
5 listopada

REKLAMA

ZOSTAŃ STRAŻNIKIEM MIEJSKIM



Szczegóły rekrutacji na stronie internetowej www.strazmiejska.lodz.pl w zakładce „Praca”